

Jak w czasie pandemii ściągnąć obcokrajowców do pracy

data aktualizacji: 2020.05.18 autor: Joanna Kielak



Marcin Chrzanowski zatrudniał pracowników zza wschodniej granicy. Teraz czeka na przepisy, które umożliwią mu pozyskanie rąk do pracy. (fot. Justyna Napierała)

Bez pracowników sezonowych zza wschodniej granicy sadownicy będą mieli problem ze zbiorem owoców. Teoretycznie wprowadzono „ułatwienia” w przyjeździe m.in. Ukraińców do pracy w sadach. Nad tym, jak wytyczne wprowadzić w życie debatują nie tylko rolnicy, ale też władze gmin, sanepid i szpital.

Sadownicy przeczytali wytyczne Głównego Inspektoratu Sanitarnego i ministerstwa rolnictwa dotyczące zatrudniania cudzoziemców przy pracach sezonowych. Zapamiętali jedno – muszą sfinansować test na obecność koronawirusa wszystkim pracownikom sezonowym z zagranicy, którzy trafią do gospodarstwa.

Zgodnie z wytycznymi GIS pracownik po przekroczeniu granicy ma 24 godziny, by dotrzeć do gospodarza, który go zatrudnia. Cudzoziemcy muszą obowiązkowo przejść 14-dniową kwarantannę na terenie gospodarstwa (siedlisko gospodarstwa wraz z działkami do niego należącymi) i test na obecność koronawirusa.

Gdzie można zrobić testy? Jak zorganizować pracę cudzoziemcowi podczas kwarantanny? O interpretację przepisów zapytaliśmy Krzysztofa Jasińskiego, Powiatowego Inspektora Sanitarnego w Rawie Mazowieckiej.

Szczegóły w czwartkowym (21.05) wydaniu „Głosu Rawy Mazowieckiej i Okolicy”.

Źródło: <https://eglos.pl/aktualnosci/item/35618-jak-w-czasie-pandemii-sciagnac-obcokrajowcow-do-pracy>